

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 maja 2024 r.,
w sprawie R. P. i D. K.
skazanych z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 6 listopada 2023 r.,
sygn. akt VI Ka 1020/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w
Warszawie z 29 maja 2023 r. sygn. akt IV K 184/23

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zwolnić skazanych z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

[PGW]

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 22 września 2022 r. w W., przy ul. [...], wspólnie i w porozumieniu z R. P. usiłował dokonać kradzieży z włamaniem przy użyciu śrubokrętu oraz urządzeń elektronicznych pojazdu marki T. o nr rej. [...], o nr [...], rok produkcji 2021, o wartości 145 000 zł na szkodę X. Sp. z o.o. i Y., przy czym czynu tego nie dokonał z uwagi na interweniujących funkcjonariuszy Policji, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Z kolei R. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 22 września 2022 r. w W., przy ul. [...], wspólnie i w porozumieniu z D. K. dokonać kradzieży z włamaniem przy użyciu śrubokrętu oraz urządzeń elektronicznych pojazdu marki [...] o nr rej. [...], o nr VIN [...], rok produkcji 2021, o wartości 145.000 zł na szkodę X Sp. z o.o. i Y., przy czym czynu tego nie dokonał z uwagi na interweniujących funkcjonariuszy Policji, tj. o czyn żart. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Wyrokiem z 29 maja 2023 r., sygn. akt IV K 184/23, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie:

1. D. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że zmodyfikował jego opis wskazując, iż dopuścił się go w ciągu 5 lat po odbyciu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 20.06.2018 r., sygn. akt. II K 653/16, za umyślne przestępstwo podobne i za czyn ten na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności;
2. R. P. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu skazał go na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej wobec R. P. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22.09.2022 r. od godz. 20:40 do dnia 29. 05.2023 r. do godz. 13:55 i w tej części karę uznał za wykonaną;
4. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych opisanych pod pozycjami 1,4,5,6,8,9,14, 15,16,17,18,19,20,21,22,23 w wykazie Drz [...];
5. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. dowody rzeczowe opisane pod pozycjami 2,3,7,10,11,12,13 w wykazie Drz [...] złożył do depozytu sądowego;
6. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od D. K. kwotę 5029,92 zł tytułem kosztów sądowych w tym 400 zł tytułem opłaty, zaś od R. P. kwotę 4929,92 zł tytułem kosztów sądowych w tym 300 zł tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożyli obrońcy D. K. i R. P..

Obrońca D. K. wyrokowi sądu I instancji zarzucił:

1. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 41 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez niewyłączenie od prowadzenia niniejszego postępowania SSR D. K. w sytuacji zaistnienia okoliczność, które wywołały uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w niniejszej sprawie, tj. poprzez stwierdzenie, w trakcie rozstrzygania w przedmiocie rozpoznania wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, że przedmiotowy samochód marki [...] „*podlegał usiłowaniu kradzieży*”, a tym samym wypowiedzenie się odnośnie sprawstwa oskarżonego jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego, końcowym głosem stron, naradą i przed wydaniem i ogłoszeniem wyroku co ostatecznie znalazło swoje odzwierciedlenie i potwierdziło się w wydanym w sprawie wyroku oraz w dokonanej ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów;
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, nierozstrzyganie na korzyść

oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości oraz wydaniu orzeczenia w oparciu o dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, skutkującą błędem w ustaleniach faktycznych, mającym wpływ na treść orzeczenia polegającym na przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał uznać, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a w konsekwencji uznanie oskarżonego za winnego popełnienia ww. czynów, podczas gdy uwzględnienie wszystkich zebranych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku przeciwnego w szczególności z uwagi na:

- błędne uznanie, że D. K. usiłował otworzyć przedmiotowy samochód za pomocą śrubokręta, podczas gdy w toku postępowania wykluczono, aby na zewnątrz zamka znajdowały się jakiegokolwiek ślady potwierdzające fakt manipulowania w nim jakimikolwiek przedmiotami, które nie były kluczem do tego pojazdu:

1. w toku postępowania nie zweryfikowano zeznań funkcjonariuszy Policji poprzez wywołanie opinii biegłego z zakresu mechanoskopii celem ustalenia czy wewnątrz zamka samochodu znajdowały się jakiegokolwiek ślady wskazujące na próbę jego otworzenia za pomocą śrubokrętu, a także celem stwierdzenia czy w przypadku takiej manipulacji czynność ta pozostawiłaby ślady czy też nie;
2. błędne uznanie, że urządzenie elektroniczne, które zostało wytypowane przez biegłego jako urządzenie służące do kradzieży z włamaniem do samochodów marki [...] mogło posłużyć do kradzieży przedmiotowego samochodu, podczas gdy w toku prowadzonych badań biegły nie sprawdził czy za pomocą ww. urządzenia można było przełamać zabezpieczenia samochodu marki [...] o nr rej. [...], o nr VIN [...];
3. błędne uznanie, że zeznania funkcjonariuszy były wiarygodne i znajdowały potwierdzenie w innych dowodach podczas gdy jedyny obiektywny dowód

mogący prowadzić do ich weryfikacji, tj. opinia biegłego z zakresu mechanoskopii nie został przeprowadzony;

4. błędne uznanie, że zeznania funkcjonariuszy Policji były wiarygodne i znajdowały potwierdzenie w innych dowodach podczas gdy zeznania ww. funkcjonariuszy nie odzwierciedlały tego co ww. świadkowie rzeczywiście widzieli lecz stanowiły wyraz tego co im się wydawało oraz zeznawali o swoich ocenach przebiegu zdarzenia na co wskazują wprost użyte przez nich zwroty: „*wyglądało to tak jakby*”, „*w mojej ocenie usiłował dokonać kradzieży*”, „*wydawało się, że*”, a także nie wskazali jednoznacznie konkretnych działań jakich miałby się dopuścić D. K. lecz powoływali się na bliżej nieokreślony „*całokształt zachowania*” oskarżonego;
5. bezzasadne uznanie, że funkcjonariusze Policji z miejsca, w którym się znajdowali mogli rzeczywiście widzieć oskarżonego D. K. oraz czynności jakie zostały mu przypisane to jest trzymanie w dłoni śrubokrętu i próbowanie otworzenia drzwi samochodu w szczególności z uwagi na fakt, że przedmiotowy samochód znajdował się w odległości co najmniej 20 metrów od ww. świadków, obserwacja odbywała się w nocy, a oskarżony D. K. miał znajdować się na chodniku i miał być oddzielony od ww. świadków zaparkowanym samochodem marki [...] co skutecznie uniemożliwiłoby funkcjonariuszom Policji dokonanie ww. spostrzeżeń;
6. błędne uznanie, że wyjaśnienia R. P. dotyczące faktu poszukiwania miejsc do zaparkowania były niewiarygodne podczas gdy fakt braku wolnych miejsc parkingowych nie był kwestionowany zarówno przez pokrzywdzonego jak i przez przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy Policji zaś wolne poruszanie się samochodu i rozglądanie kierowcy jak i pasażerów w trakcie poszukiwania miejsca parkingowego jest prawidłowym i normalnym zachowaniem i w żadnym razie nie może być uznane za „*nerwowe zachowanie*” i okoliczność obciążającą oskarżonego,
7. błędne uznanie, że ujawnienie we wnętrzu samochodu, na siedzeniu pasażera, nadajnika GPS i pilotów do bram i garaży potwierdzało, że

oskarżony zamierzał dokonać kradzieży z włamaniem, podczas gdy ujawnienie ww. przedmiotów mogło świadczyć o ewentualnym przygotowaniu w szczególności z uwagi na fakt, że urządzenie elektroniczne mające służyć do przełamania zabezpieczeń w samochodzie marki T. znajdowało się w trudno dostępnym miejscu, tj. w schowku w drzwiach i wbrew twierdzeniom sądu nie było gotowe do użycia;

8. całkowite pominięcie faktu, iż w przypadku, gdyby oskarżony rzeczywiście swoim zachowaniem zmierzał do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego to zgodnie z informacjami przekazanymi przez biegłego dotyczącymi urządzenia elektronicznego mającego służyć do kradzieży samochodów marki T. oskarżony w chwili zatrzymania winien był być wyposażony w ww. urządzenie próbować je podłączyć do magistrali C. znajdującej się w przednim reflektorze jako w miejscu najłatwiej dostępnym;
9. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z:
10. opinii biegłego z zakresu mechanoskopii na okoliczność czy w przedmiotowym samochodzie znajdowały się jakiegokolwiek ślady, wskazujące, iż w zamku samochodu manipulowano jakimikolwiek przedmiotami, które nie były kluczem do tego pojazdu, a w szczególności, czy w zamku tym znajdowały się ślady pozostawione przez śrubokręt, którym jakoby miał posłużyć oskarżonemu D. K. do usiłowania włamania do tego samochodu;
11. ustnej opinii uzupełniającej biegłego T. D. na okoliczność ustalenia czy za pomocą urządzenia elektronicznego, które zostało przez niego wytypowane jako służące do kradzieży z włamaniem do samochodów marki [...] można było dokonać przełamania zabezpieczeń o nr rej. [...], o nr VIN [...];
12. ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu mechanoskopii na okoliczność ustalenia odnośnie do przebiegu eksperymentu, o którym ww. biegły wspomniał w wydanej przez siebie opinii;

13. przesłuchania w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji wykonujących w sprawie czynności na etapie postępowania przygotowawczego tj. M. B., M. T., J. M., M. S., A. S. i M. G. na okoliczność przeprowadzenia oględzin samochodu [...]; okoliczności, jakie towarzyszyły powadzonym czynnościom; okoliczności dotyczących ujawnionych śladów jak i poczynionych spostrzeżeń, które mogły nie zostać uwzględnione w protokole oględzin ww. pojazdu; typowania przedmiotów ujawnionych w tym samochodzie jako mających należeć do oskarżonych, a także przedmiotów, które mogły zostać użyte do popełnienia czynu zabronionego jakim jest kradzież z włamaniem w sytuacji, gdy celem ww. wniosków było dowodzenie istotnych okoliczności w sprawie, a nie jak wskazał sąd oczywisty zamiar przedłużenia postępowania co z kolei przełożyło się na poczynione przez Sąd wskazane powyżej błędne ustalenia faktyczne w sprawie.

Obrońca R. P. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku tj. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez:
 - przyjęcie za podstawę orzeczenia wobec R. P. selektywnych okoliczności wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy byli przekonani, że jeden z mężczyzn usiłował otworzyć drzwi samochodu [...] i zatrzymali oskarżonych jako podejrzanych o usiłowanie kradzieży z włamaniem;
1. pominięcie okoliczności, że podstawą do przypisania oskarżonemu R. P. zarzutu usiłowania kradzieży z włamaniem, użycia śrubokrętu, urządzenia elektronicznego i odejścia od samochodu drugiego oskarżonego, była interwencja funkcjonariuszy, podczas gdy nikt nie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem, nie ujawniono śladu użycia śrubokrętu, ani działania urządzenia elektronicznego, zaś odejście od samochodu D. K. jak wskazał sąd „było determinowane zorientowaniem się, że jest obserwowany”;
2. dokonywanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób całkowicie dowolny i przyjęcie, że oskarżony usiłował dokonać kradzieży z włamaniem, podczas gdy ocena całokształtu zgromadzonego w

sprawie materiału dowodowego, prowadzi do wniosku, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przypisania winy i odpowiedzialności karnej R. P., gdyż w działaniu drugiego z oskarżonych nie było znamion bezpośredniej próby usunięcia przeszkody materialnej, co jest podstawowym wyznacznikiem zaistnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem;

3. oparcie orzeczenia na podstawach nieujawnionych w toku rozpraw przed sądem I instancji i dokonanie dowolnych ustaleń stanu faktycznego, będących podstawą wyroku, a nie posiadających oparcia w całokształcie okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego.
4. Błędne ustalenia faktyczne, co do okoliczności, że założenie rękawiczek przez współoskarżonego D. K., założenie komina na twarz i podejście do drzwi samochodu oraz rozglądanie się i „coś robienie przy zamku drzwi”, jest usiłowaniem kradzieży z włamaniem, podczas gdy brak w tych zachowaniach znamion bezpośredniości w rozumieniu pojęcia usiłowania.

Wyrokiem z 6 listopada 2023 r., sygn. VI Ka 1020/23, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2023 r. w związku z art. 4 § 1 k.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok; zwolnił oskarżonych od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Kasacje od powyższego wyroku złożyli obrońcy skazanych:

Obrońca skazanego D. K. wyrokowi sądu II instancji zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

art. 41 § 1 k.p.k.

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w zakresie w jakim odniesiono się do zarzutu braku bezstronności sądu I instancji oraz wypowiedzenia się przez ww. sąd odnośnie do sprawstwa oskarżonego jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego, a co znalazło swój wyraz w:

1. skupieniu się na ocenie wypowiedzi obrońcy tj. „*w samochodzie, który miałby podlegać usiłowaniu kradzieży*”, co nie było przedmiotem zarzutu apelacji z jednoczesnym pominięciem wypowiedzi sądu I instancji stwierdzającej, że samochód marki T. „*podlegał usiłowaniu kradzieży*”,
2. bezpodstawnym uznaniu, że obie powyższe wypowiedzi były równoznaczne pomimo tego, że wypowiedź obrońcy była niekategoryczna i została wyrażona w trybie przypuszczającym, podczas gdy wypowiedź sądu została wyrażona w trybie oznajmującym i kategorycznie stwierdzała sprawstwa oskarżonego;
3. pominięciu w swoich rozważaniach znaczenia jakie rzeczywiście miała wypowiedź sądu w odniesieniu do przedmiotowego samochodu i działania oskarżonego tj. „*podlegał usiłowaniu kradzieży*” przy prawidłowym uwzględnieniu obowiązujących reguł językowych w zakresie trybu jaki został użyty przez sąd oraz powszechnie przyjętym znaczeniom słów tj. słowa „*podlegał*”, które w przypadku ich uwzględnienia doprowadziłyby do wniosku, iż ww. stwierdzenie jednoznacznie wskazywał na sprawstwo oskarżonego;
4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w zakresie prawidłowości oceny dowodu z zeznań przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy Policji w zakresie w jakim w oparciu o te zeznania uznano, iż doszło do usiłowania dokonania kradzieży z włamaniem do przedmiotowego samochodu, których to zeznania stanowiły podstawę poczynienia niemalże wszystkich istotnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie;
5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w zakresie dotyczącym nieuwzględnienia wniosków dowodowych obrońcy, a w konsekwencji naruszenia prawa oskarżonego D. K.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyrok Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie oraz wyroku Sądu Rejonowego dla

Warszawy Pragi - Południe w Warszawie w zaskarżonym w zakresie skazanego D. K. i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei obrońca skazanego R. P. wyrokowi sądu II instancji zarzucił:

1) rażące naruszenie prawa procesowego przez sąd odwoławczy tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., który w sposób uproszczony i pobieżny przeprowadził analizy z naruszeniem art. 7, 410 i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. z których miało wynikać, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i argumenty sądu odwoławczego nie dają podstawy do przyjęcia, że oskarżeni współdziałali ze sobą oraz że R. P. obejmował swoim zamiarem czynności polegające na usiłowaniu kradzieży z włamaniem samochodu [...];

2) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie niepełnej, uproszczonej i pobieżnej analizy zarzutów apelacyjnych stawianych oskarżonemu w zakresie naruszenia art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., co miało wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, że:

1. oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z D. K. w realizacji ustalonego podziału ról oraz że:
2. zachowanie oskarżonych było usiłowaniem kradzieży z włamaniem, a nie stanowiło niekaralnego przygotowania, a kradzież z włamaniem została wykazana w wiarygodnych, co do zasady zeznaniach funkcjonariuszy policji.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroków obu instancji i przekazanie sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadne.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacje wniesione w niniejszej sprawie okazały się oczywiście bezzasadne co umożliwiałoby rozpoznanie ich na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.).

W ukształtowanej jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego za każdym razem wskazuje się, iż zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogły mieć one istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Nie należy zapominać o tym, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i pomyślana została jako instytucja służąca do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą wzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego orzeczenia może być tylko takie rażące naruszenie prawa, które *in concreto* mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednie atakowanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2023 r., V KK 378/23). Sąd Najwyższy rozpoznając kasacje obrońców miał też w polu widzenia pogląd prawny zawarty w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 marca 2024 r. sygn. I KK 43/24, z którego wynika, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12). Przy czym w doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje. Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji zawartej w apelacji. W przywołanym orzeczeniu

wskazane są również judykaty Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z których wynika, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPC z 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPC z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61).

W niniejszej sprawie wymogi określone w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jak i wymogi zakreślone w orzecznictwie ETPC zostały spełnione przez Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Przechodząc do omówienia wniesionych kasacji w pierwszej kolejności Sąd Najwyższy odniesie się do zarzutu 1 kasacji obrońcy skazanego D. K. W tym miejscu wskazać należy, że kwestionowana przez obrońcę część uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego w kontekście zarzutu braku bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę w I instancji była rozstrzygnięta postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z 24 maja 2023 r. (k. 676 akt). Przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego w toku rozpoznawania tej kwestii incydentalnej była treść protokołu rozprawy z 23 maja 2023 r., w toku której według skarżącego sędziego rozpoznający sprawę w jej głównym nurcie miał przed rozstrzygnięciem kwestii odpowiedzialności karnej skazanego D. K. przesądzić o jego sprawstwie. Zanim Sąd Najwyższy przejdzie do oceny tego zarzutu, z uwagi na jego rangę przytoczy przebieg tej rozprawy w kwestionowanym przez skarżącego fragmencie. Otóż z protokołu, którego treści obrońca nie kwestionował wynika cyt. „(...) Obrońca oskarżonego K. wnosi o powołanie biegłego z zakresu mechanoskopii na okoliczność czy w samochodzie, który miałby podlegać usiłowaniu kradzieży (...), po czym po odebraniu stanowisk pozostałych stron sąd wydał postanowienie, w którym oddalił wnioskowany dowód, a w uzasadnieniu powyższego orzeczenia stwierdził m.in. cyt. „(...) oddalić wniosek albowiem okoliczność jaka ma być udowodniona w zakresie śladów manipulowania w zamku pojazdu, który podlegał usiłowaniu kradzieży została udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (...)” (vide k. 674

verte). Sąd następnie rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego uzasadniając swoje stanowisko stwierdził, że wnioskodawca upatrywał się w przytoczonym postanowieniu stwierdzeń, które nie padły, albowiem w żadnej części uzasadnienia sąd rozpoznający wniosek dowodowy nie przesądził o sprawstwie ówczesnie mającego status oskarżonego D. K. Nadto wskazał na niefortunność stwierdzenia, skrót myślowy, który odnosił się on do sposobu sformułowania wniosku obrońcy, który również użył sformułowania „w samochodzie, który miałby podlegać usiłowaniu kradzieży”.

Sąd odwoławczy rozpoznając następnie zarzut apelacyjny obraży art. 41 § 1 k.p.k. podzielił stanowisko sądu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego i wskazał, że wbrew polemicznym twierdzeniom skarżącego sąd rozpoznając sprawę w jej głównym nurcie nie wypowiedział się w kwestii sprawstwa ówczesnie mającego status oskarżonego D. K. przed wydaniem wyroku skazującego. Skonkretyzował jedynie przedmiot, do którego odnosił się wniosek dowodowy. W uzasadnieniu przytoczył również część wniosku obrońcy skazanego D. K. W tym miejscu wskazać należy, że istotnie we wniosku o dopuszczeniu dowodu obrońca użył trybu przypuszczającego w odróżnieniu do trybu oznajmującego jakiego użył sąd w spornych fragmentach uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego. Z tym, że jak słusznie zauważył zarówno sąd I instancji rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego, jak i sąd *ad quem* w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku - z uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego nie wynika by w jakimkolwiek jego fragmencie sąd *meriti* miałby przesądzić o winie ówczesnie mającego status oskarżonego D. K. przed wydaniem wyroku. Nie zostały w nim wymienione ani dane personalne ówczesnych oskarżonych, ani też z kwestionowanego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego sporne stwierdzenie nie odnosiło się do kogokolwiek, w jakiegokolwiek formie, które identyfikowałoby taką osobę jako sprawcę czynu będącego przedmiotem rozpoznania. Stwierdzenie sądu I instancji należy więc uznać za niefortunne, jednakże odnoszące się jedynie do przedmiotu postępowania – co przecież wynika z uzasadnienia sądu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego, a które to stanowisko zostało podzielone przez sąd odwoławczy.

Podstawą bowiem wyłączenia sędziego w trybie przewidzianym w przepisie art. 41 § 1 k.p.k. jest istnienie okoliczności tego rodzaju, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Na gruncie art. 41 k.p.k. wprawdzie dopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca (wynika to z gwarancyjnego charakteru tej regulacji), to jednak chodzi tu o uprawdopodobnienie wystąpienia takich okoliczności, które obiektywnie czynią zasadnym pojawienie się wątpliwości co do bezstronności sędziego. Instytucja *iudex suspectus* ma miejsce, gdy brak jest możliwości obiektywnego przekonania przeciętnie rozsądnej osoby, że okoliczności te nie będą rzutowały na bezstronne osądzenie sprawy. Rację ma więc skarżący, że niewątpliwie jedną z okoliczności powodujących wyłączenie sędziego na wniosek będzie uzewnętrznienie przez niego swojego poglądu na sprawę przed wydaniem orzeczenia i to zarówno w wypowiedzi na sali sądowej, jak i poza salą. Jednakże muszą to być wypowiedzi świadczące o realnym niebezpieczeństwie rozpoznania sprawy przez stronniczo nastawionego sędziego. Podstawą wyłączenia sędziego w oparciu o omawiany przepis nie może być natomiast lapsus słowny, za pomocą, którego sąd nie wskazał na sprawstwo oskarżonego przed wydaniem wyroku, a jedynie w sposób niefortunny, niejako w odpowiedzi do sformułowanego wniosku dowodowego określił przedmiot postępowania, który ma być rozstrzygnięty w toku rozprawy.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy nie stwierdził naruszenia wskazanych w zarzucie 1 kasacji przepisów prawa procesowego. Sąd odwoławczy wprawdzie nazbyt zwięźle uzasadnił swoje stanowisko, zbędnie również wyprowadził na plan pierwszy sporne sformułowanie obrońcy, jednakże odniósł się do zarzutu obrazy art. 41 § 1 k.p.k., a jego zwięzła treść była wynikiem braku uzasadnienia zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy D. K.. Brak natomiast szerszego uzasadnienia nie miał wpływu na treść rozstrzygnięcia, albowiem kontrola instancyjna w okolicznościach tej sprawy prawidłowo doprowadziła sąd II instancji do bezzasadności podniesionego zarzutu.

Niezasadny w stopniu oczywistym jest również zarzut 2 kasacji obrońcy D. K. oraz zarzuty podniesione przez obrońcę skazanego R. P. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że obrońca skazanego D. K. formułując zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. nie

uzasadnił okoliczności, które byłyby podstawą wyłączenia od rozpoznania sprawy sędziego orzekającego w składzie sądu II instancji. Nie wynika to również z treści sformułowanego zarzutu. W związku z powyższym Sąd Najwyższy odstąpił od uzasadnienia tak podniesionego zarzutu, nie dostrzegając przy tym po lekturze akt, że zaistniały jakiegokolwiek okoliczności rzutujące na bezstronność sędziego orzekającego w niniejszej sprawie w II instancji. Przechodząc do omówienia zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. - jak to już zostało wskazane na wstępie – to przepis ten może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym. Nie ma więc naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje – o czym była mowa w części wstępnej niniejszego uzasadnienia. W niniejszej sprawie sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich sformułowanych w apelacji zarzutów obrońcy D. K. w zakresie oceny dowodów czemu dał wyraz w części 3.1 formularza uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przy czym zaznaczyć należy, że uczynił to również przy jednoczesnej aprobacie oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji. Obrońca w części motywacyjnej skargi kasacyjnej uzasadniając omawiany zarzut kasacyjny próbując wykazać jego zasadność oparł się m.in. na wyrwanych z kontekstu całokształtu materiału dowodowego depozycjach świadków Ł. P. i P. L. i pojedynczych okolicznościach ustalonych faktów. W tym miejscu wskazać należy, że sądy obu instancji dysponowały bowiem szerszym materiałem dowodowym niżby to wynikało z treści kasacji skarżącego, który następnie w odróżnieniu od obrońcy skazanego D. K. oceniony został w sposób spójny, w ujęciu holistycznym. Przechodząc do omówienia zarzutów skarżącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. obrońcy skazanego R. P. stwierdzić należy, że zarzuty te stanowią wyłącznie polemikę z oceną zgromadzonych w sprawie dowodów. Ponadto z treści kasacji wywnioskować można, iż skarżący oczekuje dokonania ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków Ł. P. i P. L. Przy czym obrońca skupił się jedynie na wybranych depozycjach tych świadków i dowodach, pomijając przy tym – jak to miało w przypadku obrońcy D. K. - pozostały materiał dowodowy zebrany w tej sprawie. Podkreślić należy w tym miejscu – o czym była już mowa – że poza kompetencjami Sądu Najwyższego pozostaje

ponowna kontrola orzeczeń pod kątem oceny dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych, których kwestionowanie na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2021 r., sygn. akt III KK 469/21).

Niezasadny jest również zarzut 3 kasacji obrońcy skazanego D. K. Formułując powyższy zarzut skarżący wskazał ogólnie, że zarzut ten dotyczy nieprawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie dotyczącym nieuwzględnienia wniosków dowodowych obrońcy przez sąd I instancji – przy czym w części motywacyjnej kasacji szerzej wskazał na bezzasadność oddalenia wniosku o zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, która to opinia miałaby doprowadzić do ujawnienia śladów na zewnątrz zamka samochodu, który był przedmiotem usiłowania kradzieży. Co do pozostałych oddalonych na etapie rozpoznania przez sąd I instancji wniosków dowodowych wskazał jedynie, że naruszona została zasada określona w art. 6 k.p.k. Tak umotywowany zarzut obraży art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k. nie mógł zyskać akceptacji Sądu Najwyższego, albowiem skarżący nawet nie podjął próby wykazania istotności wpływu ewentualnie naruszonych norm prawnych, do czego był zobligowany w myśl art. 523 § 1 k.p.k. Tymczasem sąd II instancji w sposób pełny odniósł się do zarzutu obrońcy, który został sformułowany w pkt. III apelacji - w części 3.3. formularza zaskarżonego wyroku a argumentacja tam przedstawiona nie nosi cech dowolności, jest również pełna. Zważyć przy tym należy, że odnosząc się do zarzutu oddalenia wniosku dowodowego o zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu mechanoskopii sąd *ad quem* wskazał, że okoliczność, która miałaby być udowodniona za pomocą tego dowodu została udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, gdyż nie ujawniono w toku postępowania aby jakiegokolwiek ślady manipulacji przy zamku powstały i takie ustalenia zostały przyjęte przecież przez sąd I instancji, które następnie zostały zaaprobowane przez sądu II instancji.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, zwalniając skazanych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[PGW]

[ms]